



Szanowny Panie Ministrze,

W załączeniu przekazuję petycję dotyczącą procedowanej ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną wraz z uwagami merytorycznymi przygotowanymi listę podpisów obywateli, którzy podzielają nasze obawy.

Dołączam również

Uprzejmie proszę o zapoznanie się z nimi i uwzględnienie w procesie legislacyjnym.



PETYCJA W SPRAWIE ZMIANY PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE USTAWY O ŚWIADCZENIU USŁUG DROGĄ ELEKTRONICZNĄ

My, niżej podpisani obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, który przewiduje m.in. wprowadzenie nowych kompetencji dla Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej (UKE) w zakresie blokowania treści internetowych. W naszej ocenie projekt ten stanowi zagrożenie dla konstytucyjnie gwarantowanej wolności słowa oraz narusza podstawowe zasady demokratycznego państwa prawa.

1. Nieproporcjonalne ograniczenie wolności słowa

Art. 54 Konstytucji RP gwarantuje każdemu obywatelowi wolność wyrażania poglądów i rozpowszechniania informacji. Choć ta wolność może być ograniczana w uzasadnionych przypadkach, to zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji ograniczenia te muszą być proporcjonalne, konieczne w demokratycznym państwie prawnym i oparte na jasno określonych zasadach. Projekt ustawy nie spełnia tych wymogów, gdyż:

- Tryb podejmowania decyzji przez Prezesa UKE jest arbitralny, pozbawiony jasnych kryteriów i podstaw prawnych.
- Brak gwarancji procesowych dla autora treści, których blokada ma dotyczyć, co oznacza naruszenie zasady czynnego udziału stron w postępowaniu.
- Długi czas odwołania do sądu administracyjnego, który może trwać wiele miesięcy, podczas gdy decyzje Prezesa UKE wchodzą w życie niemal natychmiast.

2. Przekroczenie kompetencji Prezesa UKE

Projekt ustawy wprowadza nowe uprawnienia dla Prezesa UKE, które:

- Wykraczają poza dotychczasowy zakres działań tego organu, wkraczając w kompetencje władzy sądowniczej i organów ścigania.



- Mogą prowadzić do naruszenia podziału władzy, zaburzając zasadę legalizmu oraz niezależność sądów.

3. Brak jasnych definicji i kryteriów blokowania treści

Pojęcia takie jak „nielegalne treści”, „mowa nienawiści” czy „naruszenie praw osobistych” są definiowane nieprecyzyjnie. W konsekwencji Prezes UKE otrzymuje szeroki margines swobody w interpretacji tych terminów, co może prowadzić do:

- Nadużyć w blokowaniu treści.
- Zagrożenia dla pluralizmu opinii i debaty publicznej w Polsce.

4. Ryzyko nadużyć politycznych

Prezes UKE jest powoływany przez Sejm zwykłą większością głosów, co budzi uzasadnione obawy o potencjalnie upolitycznienie decyzji dotyczących blokowania treści. Wprowadzenie takich uprawnień bez odpowiednich zabezpieczeń proceduralnych może prowadzić do:

- Wykorzystywania mechanizmu blokowania treści do eliminacji krytyki wobec rządu lub instytucji publicznych.
- Naruszenia zasady równości wobec prawa i równego dostępu do informacji.

5. Alternatywne rozwiązania

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 (akt o usługach cyfrowych), państwa członkowskie są zobowiązane do nadzoru nad treściami internetowymi, jednakże nie wymaga ono stosowania środków cenzorskich bez udziału sądów lub prokuratury. Postulujemy:

- Wprowadzenie jasnych definicji oraz kryteriów stosowania środków blokowania treści.
- Zagwarantowanie prawa do czynnego udziału autora treści w postępowaniu.
- Zapewnienie niezależnej kontroli sądowej przed podjęciem decyzji o blokadzie.



- Ograniczenie uprawnień Prezesa UKE do roli nadzorczej, pozostawiając decyzje w sprawach blokowania treści organom sądowym.

6. Uwagi dodatkowe

1. Rozporządzenie 2022/2065 nie wymusza na państwach członkowskich wprowadzenia arbitralnych środków blokowania treści internetowych, wymaga natomiast nadzoru i kontroli nad tymi treściami;
2. W przypadku mowy nienawiści w krajowym systemie prawnym brak jest jednolitego standardu prawnego dotyczącego mowy nienawiści (brak jest definicji prawnej), przepisy prawa karnego odnoszące się do mowy nienawiści zapewniają ofiarom wybiórczą ochronę, o orzecznictwo sądów na ich tle nie jest jednolite. Wciąż brakuje też pełnej implementacji standardów prawa międzynarodowego. Wobec niniejszego, zupełnie zasadnie nasuwa się wątpliwość co do zakresu działań Prezesa UKE, który uzyskuje możliwość pełnej niezależności w interpretacji przepisów pod kątem kryterium „legalności”, co w połączeniu ze standardami państwa demokratycznego i prawa do wolności wypowiedzi, może budzić realne zagrożenie w kontekście korzystania z tego standardu. Pojawia się realne ryzyko, że implementując Rozporządzenie 2022/2065 Ministerstwo w efekcie doprowadzi do naruszeń art. 10 EKPC.
3. Nowelizacja jest bardzo niepełna, zawiera istotne luki prawne, jak chociażby kwestia współpracy Prezesa UKE z innymi organami i podmiotami państwa w przypadku ujawnienia nielegalnej treści. Chodzi o przypadki, w których kompetentne organy powinny podjąć określone działania. Mowa tu m.in. o prokuraturze w przypadku podejrzenia przestępstwa, ABW w przypadku podejrzenia przestępstw o charakterze terrorystycznym, CBA, Rzecznika Praw Obywatelskich, czy Rzecznika Praw Dziecka.
4. Biorąc powyższe pod uwagę zupełnie słusznie nasuwają się wątpliwości, czy kompetencje dla Prezesa UKE, wchodzące w zakres działań wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania, nie przyjmą w efekcie postaci zabronionej standardami państwa



demokratycznego cenzury w kontekście ich swobodnego stosowania, dowolnej interpretacji i braku proporcjonalności.

Wyrażamy głębokie zaniepokojenie kierunkiem, w jakim zmierza nowelizacja ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Apelujemy o jej wycofanie i przeprowadzenie szerokich konsultacji społecznych z udziałem organizacji pozarządowych, ekspertów oraz obywateli. Tylko wspólna praca nad zmianami prawnymi może zapewnić, że wprowadzone regulacje będą zgodne z Konstytucją i standardami demokratycznego państwa prawa.

ID

Name

Council